

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

JUTRO KONIEC PRZEJŚCIOWEGO PRZESILENIA W RZĄDZIE

Intydet dymisji min. Thugutta na drodze i kwidacji

WARSZAWA, 16. III. W związku z podaniem się do dymisji p. ministra Thugutta wczoraj udał się do Belwederu p. premier Grabski i odbył tam dłuższą naradę z p. prezydentem Rzeczypospolitej.

Otrzymałmy informację, iż wbrew obiegiącemu pogłoskowi, nie ma mowy o jakimkolwiek bądź przesileniu rządowym, a iż wkrótce nie niedorzeczne są plotki, kolportowane w jednym z dzisiejszych dzienników, o ustąpieniu ministrów pp. Sokala i Skrzyńskiego.

Przewidując, iż strajki całkowicie uzasadniona nauzeja, iż sprawa dymisji p. ministra Thugutta zostanie sprowadzona do roli incydentu, który zaszedł wskutek nieporozumienia. Tembardziej, gdy się zważy, że Rząd p. Grabskiego zdecydowany jest w sprawach polityki kresowej na szereg stanowczych a śmiałych posunięć, zgodnych zuchnie z zapatrywaniem p. ministra Thugutta.

Gdy do tego dodamy, iż p. premier Grabski, bardzo życzliwie traktuje udział p. ministra Thugutta w rozstrzygnięciu zagadnień kresowych i zgodzi się na każdą formułę, zabezpieczającą p. Thugutta wpływ na decyzje w tych sprawach — widzimy jasno, że na drodze do zlikwidowania incydentu dymisyjnego nie potrzeba się bynajmniej przeszkody zasadniczej.

W ten właśnie sposób oceniamy sytuację dobrze wjaśnioną, nie koła polityczne, utrzymując iż w ciągu dnia jutrzejszego cała ta sprawa będzie pomyślnie załatwiona p. minister Thugutt pozostanie na swym bardzo ważnym postętku.

P. MINISTER THUGUTT URZĘDUJE

P. wicepremier Thugutt w dal szym ciągu urzęduje i dziś przewodniczy konferencji międzyministerialnej w sprawie organizacji gmin wiejskiej. W konferencji bierze udział kierownik ministerstwa spraw wewnętrznych p. Smółski, kilku referentów oraz p. Roman Starczewski.

„SLUBUJEMY”!

Stokrotnem echem odbiją się w Europie słowa uroczystej roty,

które padły na wiecu protestacyjnym w Warszawie

WARSZAWA, 16. III. (r.). Spokojna, bierna może za zwyczaj stolicą, ukazała w niedzielę inne oblicze,

groźne, imponujące swą powagą skupieniem i stałością.

Wiadomość o nowych zakupach wrogów na całość Rzeczypospolitej o nowych próbach taktów dyplomatycznych, na szkole nasza przygotowawczych, — wstrząsnęła Warszawą. Z taką nadzieją, a zawsze tak przepiękną edumysłnością, na jaką jednakże zdobyć się umiemy w doniosłych dla Państwa momentach, ludność stolicy, będąca wyobraźniwą uczuć i myśli ludności całej Polski, zamianowała swe stanowisko, swą gorącą miłością ojczyzny, gotowość z tonięcia jej pierściami przed niebezpieczeństwem, śląc w stronę wrogów groźne ostrzeżenie.

Już o godzinie 10-ej rano napływały zaczęły tłumy publiczności na plac Teatralny, na którym, rozpocząć się miały uroczystości protestacyjne. O godz. 12 plac Teatralny przyleciały przedstawiali jedno zwarte

morze głów, nad które wykwiłał tęcza barw i as sztandarów, ustawionych półkolem przed balkonem Ratusza. Opodal nich zajęły miejsca orkiestry: strażacka i tramwajowa.

A wewnątrz, w historycznej sali Dekerta, prezes Rady miejskiej, sen. Baliński, kreślił w krótkich słowach historię walki naszej o ziszczenie wiekowego marzenia, krzywdy, jakie nam wyrządzano i jakiego znowu chciano wyrządzić. Ale teraz zmieniły się warunki. Naród polski, świadom swej potęgi, świadom słuszności swej sprawy,

nie da odebrać sobie tego, co krwią swą zdobył „Słubujemy”. Gdy w chwili potym wśród głębokiego milczenia, zdychano zebranym tłumom rotę ślubowania — odpowiedział grom przysięgi, okrzyki, entuzjazm.

Przy dźwiękach „Roty” ruszyli olbrzymi pochód,

od własnego korespondenta

Wychodząc ul. Senatorską, Nowo-Miodową ku Krakowskiemu Przedmieściu. Otwierała go orkiestra strażacka, za którą postępowały prezydja Rady miejskiej i Magistratu, następnie organizacje społeczne, stowarzyszenia, związki zawodowe, młodzież akademicka i nieprzejrzane tłumy mieszkańców stolicy.

Imponujący był widok tej masy manifestantów, z łopoczącymi na wietrze sztandarami, z żywiołowymi wybuchami okrzyków na cześć Rzeczypospolitej, zaprzyjaźnionej Francji, Rządu, Marsz. Piłsudskiego, przebiegających z szeregu do szeregu lotem błyskawicy, z hukiem grzmotu.

Przed prezydium Rady ministrów

pochód zatrzymał się. Po krótkim przemówieniu sen. Balińskiego, udała się do premyera Grabskiego delegacja w składzie przedstawicieli Zw. powstańców górnośląskich, Zw. górniców rezerwy, oraz przedstawicieli kilku jeszcze organizacji. Brających udział w uroczystości, z sen. Balińskim na czele, przedstawiając szefowi Rządu u

wewnętrznie w manifestacji uczucia ludności.

P. Prezes Rady ministrów przyjął delegację uczestników manifestacji i odpowiedział co następuje:

Mowa premiera

Z uczuciem szczerzej radości posłyszałem z ust przedstawicieli stolicy zapewnienie zaufania do rządu i solidarności z nim w najżywniejszych dla naszego bytu sprawach granic naszych. Rząd śledzi wypadki i jak najbardziej czujnie i ocnia je ze spokojem. Wszyscy świadom jesteście, że traktat wersalski jest tylko jeden, że jeden i ten sam podpis niemiecki odnosi się do zwrotu Polsce jej dziedzictwa, Francji zwrotu Alzacji i Lotarynki i do przekazania zespołowi

moctw zwierzchnictwa nad koloniami. Traktat wersalski i inne traktaty, wyniki z wielkich wojen ostatnich, — stworzyły stan rzeczy w Europie, s. nowi władcy niewatpliwie jedną organiczną całość i żaden z jego szczebli nie może być naruszony bezkarnie, bez rozprzeżenia pod staw pokoju i bezpieczeństwa Europy. Stwierdzić zatem mogę, że za utrzymaniem nienaruszalności traktatów stoi nie tylko nasza własna wola i siła, ale również wola i siła wielu innych narodów, a przedewszystkiem stoi za nami prawo i dobra wiara oraz ogólnie europejska racja stanu, rozumująca, że nie można Euro y cofnąć znowu o 10-lecie i wystawić ludzkości na nowe, jeszcze groźniejsze przesilenia.

Silni poczułem tego, że broni my dobrej sprawy zarówno naszej, jak i całej ludzkości — pragniemy w spokoju i pewności jutra dokończyć rozpoczętego goła twórczego odbudowy stanu gospodarczego naszego kraju. A przez to i odbudowy zniszczonego wojną świata. Rząd pilnie stać będzie na straży, by nas od tej naszej pracy nie odrywano majaniem naszego spokoju i zaufania w dobre nasze prawo do bytu, przez nas samych nabyte i uszczególnione podpisami największych potęg świata.

Z przed Rady ministrów pochód skierował się ulica Ossolińskiego na plac Saski przed „Iwte Nieznanego Żołnierza, gdzie na przemówieniach weterana strażackiego, inż. Nawrockiego imieniem Zw. powstańców górnośląskich, inż. Stokiego imieniem Zw. hallerczyków, sen. Balińskiego, ponowiono ślubowania i pochód rozwiązano. Węć także zbrojnymi środkami bronić będzie całości Ojczyzny. że nie podda się nigdy pod jarzmo niemieckie i do ostatniej kropki krwi bronić będzie swej wolności i jedności z matczyną.

Generał Czikiel pod sądem

Echa krakowskich zajść listopadowych

KRAKÓW 15.3. Dnia 17 bm. przewodniczący trybunału wojńskiego pułk dr. Dąbrowski wręczył akt oskarżenia generałowi Czikielowi, majorowi Bierackiemu, kapitanowi Cibiżińskiemu, oraz porucznikom. Nowo-

wakowskiemu i Skarskiemu. — Rozpoczęcie procesu uzależnione jest od przyjęcia przez oskarżonych aktu oskarżenia lub też wniesienia przeciwko aktowi oskarżenia sprzeciwu. (AW).

Ceny zboża całego świata łącznie się! Międzynarodówka znizki zdobywa giełdy amerykańskie

WIEDEN 16.3. Z powodu gwałtownego spadku cen zboża w Ameryce, giełda tutejsza wstrzymuje się od transakcyj, powodując ogólny spadek cen

na rynku światowym. Wiadomości z Bukaresztu o znacznej niżce oraz spadku cen w Austrii potwierdzają tę wiadomość (A. T. E.).

Pod opieką prawa, przy boku Francji Polska nie boi się nikogo i niczego

PARYŻ 16.3. Minister Skrzyński uczestniczył w niedziele w bankiecie, wydanym na jego cześć w salonych pałacu przy Quai d'Orsay. W obecności 200 osób minister

wyłosił mowę, w której oświadczył, że Polska niczego się nie obawia, gdyż ma za sobą prawo i sprawiedliwość i jest w aljansie z Francją. (AW).

Uniwersytet czy akademja złodziejska?

W uniwersytecie w Palermo sprzeniewierzono milion lirów

Drapacz chmur — jaczęjką komunistyczną

BOLSZEWIZM W CENTRUM NOWEGO JORKU.

ARYZM 15.3. Z Palermo donoszą, iż w tamtejszym uniwersytecie wykryto olbrzymie sprzeniewierzenie. Dotychczas stwierdzono 10 milionów lirów. Aresztowano kilka osób.

NÓWY JORK, 16.3. Podczas rewizji przeprowadzonej w jednym z domów w centrum miasta, policja wykryła szeroko rozgłoszoną organizację komunistyczną, kierowaną przez rosyjan. Znalaziono olbrzymią ilość broni. Aresztowano 8 rosyjan.

GDANSK PŁACZE NA PIERSI GENEWSKICH DZIENNIKARZY

Wywiad Sahma na odjeździe

GENEWA, 16.3. Członkowie delegacji gdańskiej przed swym wyjazdem z Genewy, nie kryli w rozmowie z dziennikarzami zagranicznymi swego niezadowolenia z obrotu rzeczy na ostatniej sesji Rady Ligi Narodów. Prezydent senatu gdańskiego z naciskiem podkreśla, iż rzekoma krzywda, jaka spotkała Gdańsk w Genewie, jest wynikiem wpływu politycznych, uzyskanych przez Polskę w tonie Rady Ligi Narodów.

SUNJATSEN

b. prezydent Chin



zmarł wskutek raka w żołądku

Rendez - vous królowej holenderskiej z min. angielskim

Bawąc incognito w Genewie, konferuje z Chamberlainem

GENEWA, 16.3. Pomimo ukończenia sesji Rady Ligi Narodów, Chamberlain pozostał w nie dzielę w Genewie. Fakt ten wywołał najrozmaitsze komentarze i pogłoski. Jak korespondent Kurjera Czerwonego dowiaduje się, w hotelu Berge, gdzie mieszka Chamberlain, od kilku dni przebywa incognito królowa holenderska Wilhelmina, meldowana pod przybranym nazwiskiem księżny Burne z małżonkiem.

W Genewie obiega pogłoska, że Chamberlain zatrzymał się jeszcze jeden dzień, by konferować z przedstawicielami królowej w sprawie przystąpienia Holandii do paktu gwarancyjnego, zgodnie z planem wysuniętym przed kilku miesiącami.

W wolnej Szwajcarii nie wolno karykaturować królowych

100 fr. za numer skonfiskowanego pisma

GENEWA 16.3. W związku z pobylem incognito królowej holenderskiej, Wilhelminy w Genewie, jedno z tutejszych pism zamieściło karykaturową królowę, za co cały nakład został skonfiskowany. Za numer skonfiskowanego pisma płać sto franków.

PO HALLE ocieka krwią Berlin

Nowe manifestacje komunistów, nowe strzały i nowe trupy

BERLIN 16.3. Celem protestu przeciw krwawemu epilogowi zebrań komunistycznego w Halle, gdzie w starciu z policją zostało zabitych 10 osób, odbyła się wczoraj o godz. 5 popołudniu w Berlinie demonstracja komunistów niemieckich, w której uczestniczyło około 10 tysięcy osób.

Policja, rozpraszając demonstrujących komunistów, użyła broni palnej, skutkiem czego 1 osoba została zabita, a 18 odniosło ciężkie rany.

GIEŁDA

Tendencja dla akcji mocniejsza przy obrotach ograniczonych. Listy zastawne i papiery procentowe bez zmian. Waluty w notowaniach przedgielowych, na poziomie sobotnim.		WARSZAWA 16. III. 8 proc. L. Z. Ziemskie dol. 4.50. 4 i pół proc. L. Z. Ziemskie rb. przedw. 28.75. 5 proc. L. Z. m. Warszawy rb. przedw. 22.30.	
NOTOWANIA PRZEDGIELOWE		Akcje:	
Banknoty		B. Dyskontowy 7.90.	
Dol. St. Zjedn. (za 1) 5.18.		B. Handlowy 7.15.	
Dewizy		B. dla Han. i Przem. 1.15.	
Holandia (za 100) 207.80.		B. Handl. w Poznaniu 3.80.	
Londyn (za 1) 24.87.		B. Przem. we Lwowie 0.37.	
Paryż (za 100) 26.78.		B. Zachodni 2.25.	
Praga (za 100) 15.45.		B. Zjedn. Ziemi Polski 2.10.	
Szwajcaria (za 100) 100.20.		B. Zw. Sp. Zar. 12.35.	
Wiedeń (za 100) 73.11.		Kijewski 0.27.	
Włochy (za 100) 21.17.		Pais 0.55.	
Metale		Waldt 0.22.	
Rubel złoty 2.72.		Zkierz 1.10.	
Dolar złoty 5.22.		Elektr. Dąbrow. 1.10.	
Dolar srebrny 4.15.		Pol. Fow. El. 0.16.	
Rubel srebrny 1.92.		Kabel 0.50.	
Sr. bilon rosyjski 0.91.		Siła i Światło 0.45.	
ZURVCH. 16.3. Przedgielowa. Paryż 26.75, Londyn 24.82, Nowy Jork 5.18.7, Belgia 26.25, Włochy 21.15, Hiszpania 73.80, Holandia 207.40, Berlin 123.5, Wiedeń 73.20, Sztokholm 140, Oslo 79 i trzy czwarte, Kopenhaga 93 i trzy czwarte, Soffa 3.80, Praga 15.45, Warszawa 100 i jedna czwarta, Budapeszt 0.72 i pół, Białogrod 8.40, Bakareszt 2.55, Helsingfors 13.20, Buenos Aires 196.		Chodorow 4.60.	
LONDYN 16.3. Otwarcie: N. Jork 47 i siedm ośmych, Holandia 97 i dwie trzecie, Francja 92.92 i pół, Belgja 94.65, Włochy 117.43 i pół, Szwajcaria 24.82 i pół, Hiszpania 33.69, Portugalia 2.40, Danja 26.52 i pół, Norwegja 31.14, Szwecja 17.77 i pół, Helsingfors 109, N. Jork 20.12 i pół, Praga 15.25, Austria 33.92 i pół, Brazylja 5.50.		Czersk 0.64.	
Papiery lokacyjne		Czestocice 2.30.	
5 proc. poz. konw. 5.10.		Gosławice 2.30.	
8 proc. poz. Złota 8.40.		Michalow 0.49.	
10 proc. poz. kolejowa 9.00.		Warsz. Cukier 3.90.	
		Łazy 0.26.	
		Wielki 3.21.	
		Nob. 2.15.	
		Cegielski 0.61.	
		Fitzner 5.20.	
		Lipin 1.00.	
		Modrzewow 5.30.	
		Norblin 1.10.	
		Orthwein 0.14 no.	
		Ostrowieckie 7.00.	
		Parowozowy 0.64.	
		Polski 1.37.	
		Robin 0.5.	
		Rudzi 2.12.	
		Starachowice 2.23.	
		Suchedniow 0.48.	
		Urus 2.00.	
		Zieleniewski 13.85.	
		Kropke 0.70.	
		Zyrardow 2-em 1.7.	
		Sibkowsky 0.20.	
		Spritus 2.75.	
		Zekla 0.28.	
		Lombard 1.45.	

NA RYNKACH LONDYNU chłostać będą publicznie szantażystów

Depesza ważna dla naszego Oddziału walki z lichwą

LONDYN 16.3. Wskutek rosnącej z każdym dniem ilości wypadków szantażów handlowych i przemysłowych, angielskie ministerstwo spraw we-

wewnętrznych postanowiło wystąpić w izbie gmin z wnioskiem o podważeniu winnych wymuszenia — karze cielesnej.

Obleżenie bandyty w pociągu

Krwawa bitwa policji ze ścigającym z rodnierzem

DUESSELDORF 16.3. W pociągu, idącym z Berlina do Dui seldorfu policja chwyciła aresztowanego gwałtownego parza, Schtanera z ramionami. Zbrodnarz ukrył się w ustępie wagonu, stamtąd zaczął się ostrzeżać. Później trzema policjantami i dwoma powozami ranając. Nie mogąc ująć zbrodnarza,

policja opróżniła wagon z publiczności, poczem otworzyła regularny ogień karabinowy na zabójczą odległość, twierdząc, że zbrodnarz padł przeszyty 10 kulami. W trupie zbrodnarza znalazło się znaczna ilość pieniędzy i korbów, pochodzących z rabunków.

Z OSTATNICH DEPEZ POPOLUDNIOWYCH

— Fazyd niemieccy ogłosili odezwę, w której protestują przeciw zawarciu paktu bezpieczeństwa z Francją.

— Liczba strajkujących w półn.

Włoszech robotników dosięgło 200 tysięcy ludzi.

— Rząd bułgarski w walce z partią bolszewicką, postanowił ogłosić częściowy stan wojenny.

Liga Pogotowia społecznego Nowa organizacja — oby była ponadpartyjna

Ministerium spraw wewnętrznych zatwierdziło statut nowej organizacji, noszącej nazwę „Liga pogotowia społecznego”.
„Liga” ma być stowarzyszenie Polaków trwałego poloju i mocarstwowego istnienia przez rozwój rodzimego przemysłu, wytwórczości, potrzebnej dla obrony państwa i jego samowystarczalności (przemysłu chemicznego, lotniczego, żeglud morskiej) i rzemieślniczej, z zabezpieczeniem niezbędnych surowców, jak również dąży do zorganizowania społeczeństwa w celu rozwoju jego sił fizycznych i moralnych, oraz spójności wewnętrznej.

Członkiem stowarzyszenia może być każdy obywatel Rzeczypospolitej Polskiej bez różnicy przekonań politycznych.

Projekt statutu, jako założyciele, podpisali: pp. Julian Adolf Świecicki, adm. Kazimierz Porębski, komandor Czesław Peterlenz, Antoni Pawlikowski, Wacław Majewski, Jan Tchorzewski i Władysław Wabia-Wabiński.

PO SESJI RADY LIGI NARODÓW

Minister Skrzyński w Paryżu

Pierwszy dzień pobytu

PARYŻ, 15.3. Dziś rano przybył tu minister Skrzyński i pozostał w Paryżu parę dni. Dziś wieczorem odbędzie się bankiet zorganizowany na cześć ministra przez stowarzyszenie

Konferencja z Herriotem

PARYŻ, 15.3. Minister Skrzyński będzie przyjęty we środę popołudniu przez Herriota, który

Zainteresowanie prasy

PARYŻ, 15.3. Dzienniki ujawniają wielkie zainteresowanie rozmowami, jakie Herriot odbył

Co mówi Briand

Oczekuje nowych propozycji angielskich
PARYŻ, 15.3. W wywiadzie z przedstawicielem „Figara” Briand wyraził zadowolenie z dzieła dokonanego przez ostatnią sesję Rady Ligi Narodów i stwierdził, że mimo niepowodzenia protokołu wychodzi znacznie wzmocniony dzięki uregulowaniu wielu ważnych i trudnych problemów, dotyczących protokołu. Briand zaznaczył, że Francja

Po Radzie Ligi Narodów Mała Ententa zbierze się za tydzień w Bukareszcie

BUKARESZT, 15.3. Orientacja donosi, iż 23 ma ca rozpocznie się konferencja małej ententy.

A Niemcy się zbroją

Lekarz zamawia kule fosforyzujące

AKWIZORAN, 15.3. Międzysojusznicza komisja kontroli wojennej w Niemczech wykryła transport wielu milionów kul fosforyzujących, które pozwalają

Amerikanie wierzą w rozbrojenie Francji

Konferencja waszyngtońska dojdzie do skutku

NEW YORK, 15.3. Jeden z wybitnych polityków amerykańskich oświadczył, iż Francja weźmie udział w konferencji

Finlandja podpisała umowę z Niemcami Zgodzono się na sąd rozjemczy niezależny od Ligi Narodów

BERLIN, 15.3. Wczoraj pisanym w niemieckim ministerium spraw zagranicznych umowę niemiecko-finlandzką. Umowa ta jest wzorowana na umowie ze

Dzieci alackie rozpoczną dziś strajk na znak protestu przeciw szkole świeckiej

PARYŻ, 15.3. Kup strassburski wydał proklamację do rodziców katolików, w której wzywał aby zbroniłi swym dzieciom uczęszczać do szkół ludowych w ciągu 8 dni na znak protestu

Balca Cawen zamierza przepłynąć La Manche

LONDYN, 15.3. Dziś zgłosiła się do konkursu pływackiego 50-letnia pani Cawen, dwukrotna babcia. Celem konkursu będzie przepłynięcie kanału La

Romans polskiej arystokratki z włoskim ministrem — dał Polsce Górny Śląsk Nie śmiecie się — jest to wytwór zdegenerowanej fantazji niemieckiej...

BERLIN 15.3. „Berliner Tagblatt” i „Berliner Ztg. A. M.” podają za „Popolo d'Italia” fantastyczne bajki o wpływach osławionych na byłego ministra spraw zagranicznych, Sforze, przez pewną polską arystokratkę, która była agentką rządu włoskiego — dzięki temu decyzyjnie w sprawie plebiscytu na G. Ślą-

sku wypadła inaczeln, niż tego chcieli Niemcy.
Należy stwierdzić, że „Popolo d'Italia”, a za nim wydawnictwa Ustetina w Niemczech od pewnego czasu prowadzi kampanję przeciwko różnym politykom włoskim celem ich dyskredytowania. (AW).

WARSZAWA, 16.III. (r.) Dziwnie się zbiegły uroczystości ku czci Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego z momentem, gdy Polska z armią pozbawioną naczelnego wodza, stanęła wobec konieczności energicznego przeciwstawienia się zakusom wrogów. Słusznie podkreślali niemal wszyscy mó-

Ze ślubowaniem „Nie damy ziemi!” „JÓZEF PIŁSUDSKI NIECH ŻYJE!” łączy stolica okrzyk Od własnego korespondenta

wcy obchodów wczorajszych, iż manifestacje i protesty będą olosłowie, jeżeli nie stanie niemi silna armia, kierowana przez tego, który ją stworzył i ukochał.
Troszę, iż w chwili takiej Komendant nie stoi przy swym ukochanym dziele, najwybitniejszemu wyraz dała

Wielka Akademia, zorganizowana wczoraj w kinoteatrze „Splendid”.
Przewodniczył jej b. premier p. Artur Słowiński, przemawiali sędziwy weteran walki p. Wolności, sen. Limanowski, pos. Barlicki, dr. Budziński - Tylicka, pos. Anusz i pos. Rudziński. Wódcy scharakteryzowali postać Pierwszego Marszałka, który od wczesnej młodości żył swe poświęcił Ojczyźnie, nie zaniebując żadnej drogi, żadnej pracy, która zbliżała go do wyśnionego celu — wolności.

Piłsudski to jednostka potężna o woli stalowej, która potrafiła, sama się nigdy nie znieść. Nie zgięła się, gdy wbrwał pomieszkom „zielonych” móżgów” budował swe drużyny strzeleckie, z których wyrósł armia polska, nie zgięła się, gdy w krytycznych dniach 1920 r. przedstawiał na Radzie Obrony Państwa swój plan pogromu wroga, nie zgięła się, gdy rządy praktycy zmusili go do usunięcia się od ukochanej pracy. Piłsudski czynami swymi dowiódł, iż jest dla narodu więcej, niż symbolem, bo człowiekiem żywym i działającym i tembardziej niezastąpionym, tembardziej potrzebnym dla Państwa. Jak najszerszy powrót jego do pracy państwowej jest koniecznością, którą uwzględnić jest obowiązkiem rządu.

Przemówienia wielokrotnie przerwane były żywiołowymi okrzykami zebranych na cześć Marszałka Piłsudskiego. Również frenetycznymi oklaskami przyjęto deklamację p. Balcerkiewicza, która wypowiedziała dwa utwory Komendantowi poświęcone.

Prócz deklamacji p. Balcerkiewicza wicewoj Akademii urzumieliły popisy orkiestry oraz śpiew artysty opery warszawskiej, p. Fresała.

Akademję zakończyło przyjęcie rezolucji, wzywającej rząd do natychmiastowego powołania Marszałka Piłsudskiego do armii.
Oprócz wielkiej Akademii odbył się szereg obchodów ku czci

Podania podoficerów rezerwy należy kierować pod właściwym adresem

Gabinet ministra spraw wojskowych komunikuje: Do min. spraw wojskowych, wzgl. do szefów oddziałów D. O. K. wpływają ciągle podania podoficerów rezerwy o przyjęcie ich do służby czynnej w wojsku stałym wzgl. K. O. P. w charakterze podoficerów zawodowych.

Taki sposób składania podań jest niewłaściwy i powoduje zwłokę w ich załatwieniu, bez żadnego wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, albowiem w myśl ustawy o podstawowych obowiązkach i prawach szerego-

Podągi polskie uczyć się będą punktualności od gwiazd
Czas astronomiczny
WARSZAWA, 16.III. Ścisłe przestrzeganie ustawowego rozkładu jazdy na naczyniach kolejowych, zyska niesłychanie dzięki urządzeniu w biurze telegrafu ministerstwa kolej z zegara elektrycznego.

Codziennie na dwie minuty przed

Walny Zjazd Związku Kółek Rolniczych

WARSZAWA, 16.III. (Rcz.) Drugi dzień zjazdu rozpoczął się dyskusją nad referatami i sprawozdaniem z działalności C. Z. K. R. Dyskusja ta była bardzo rzeczowa i doprowadziła do bardzo dodatnich rezultatów.

Do głosowania przy wyborze uzupełniającego do C. Z. K. R. przystąpiło przeszło 2.000 członków, rezultat obliczenia pozostał włączyć do jutra.

Wnioski o zmianę statutu C.

Marszałka w różnych punktach miasta: w teatrze Powszechnym — uroczysta akademja z przemówieniami radnego Pileckiego i radnej dr. Budzińskiej - Tylickiej, oraz udziałem dvr. Gozdawy - Wiecheckiego, artystów teatru Powszechnego i orkiestry robotniczej Tow. akcyjnego budowy parowozów; Akademja w sali Zw. strzeleckiego na Kamionku; uroczyste przedstawienie w teatrze Praskim oraz „Poranek radośny” dla dzieci w teatrze Polskim. Wszędzie było pełno, zewsząd szły potężne wolańia: Niech żyje Twórca Armii Polskiej!

Niech do niej wraca!... Niech Polskę w jasne jutro prowadzi!

WARSZAWA, 16.III. (h.) Wczoraj w Warszawie rozpoczął się dwudniowy kongres Z.P.S.L. „Wyzwolenie” i „Jedność Ludowa”. Sala Towarzystwa Hygienicznego nie mogła pomieścić wszystkich uczestników, których zjechało do stolicy około 4.000.

Zagaja kongres pos. Jan Dąbski. Na sali cisza. Głowa przy głowie i słuchacze i z wyjątkową uwagą ślę za wywodami prezesa stowarzyszenia. Przeważają ubrania „miejskie”. Gdzieniedzię jasna plama odbija się biała sukmana lub kocauch.

Pos. Dąbski rozpoczyna swoje przemówienie od zwrócenia uwagi na doniosłość obecnej chwili politycznej, w której rozpoczyna się zamach prawicy na Konstytucję i powszechne prawo wyborcze, mający na celu podważenie naszego ustroju republikańskiego.

Następnie mówca poruszył sprawę reformy rolnej i konkordatu. Wreszcie zaznaczył, że obecny kongres jest mobilizacją sił ludowych dla obrony demokracji.

Po tem wstępnem przemówieniu, przerywanem często okrzykami i oklaskami, przystąpiono do wyboru prezydium, do którego weszli: pos. Stolski — przewodniczący, pos. Pułtek i Waleron oraz sen. Woźnicki, jako jego zastępcy.

Głos ponownie zabiera pos. Dąbski i wygłasza obszerny referat polityczny, omawiając w nim na początku wypadki z dziedziny polityki zagranicznej.

Wreszcie oświadczył się za natychmiastowym rozwiązaniem Sejmu, ponieważ nie odpowiada on rzeczywistości i stanowi rzecz w kraju. (Huczenie oklaski. Okrzyki: Rozwiązać natychmiast Sejm!).

Sprawy kresowe poruszył pos. Dąbski dość obszernie. Zakończenie przemówienia poświęcone było konieczności konsolidacji lewicy

dla przeciwstawienia się polityce prawicy i Piasta.

Następnie referat o działalności Klubu poselskiego wygłosił pos. Rudziński — prezes tego Klubu, rozpoczynając swoje sprawozdanie od scharakteryzowania stosunku „Wyzwolenia” do rządu.

Poruszając sprawę ministra Thugutta, pos. Rudziński zaznaczył, że p.Thugutt był za wejściem do rządu aby nań oddziaływać od wewnątrz. Stronictwo wypowiedziało się przeciwko temu, walka jaka się na tem tem rozegrała, kosztowała Klub wiele zryzost.

Teraz widać, kto miał rację. P. Thugutt, niestety, mylił się. Wyzwolenie wolałoby aby było wręcz przeciwnie. Dziś p. Thugutt jest w dymisji, a w przeciągu swych kilkumiesięcznych rządów majoryzowany przez prawicę działał mało, albo nic.

Z kolei mówca wypowiedział się ostro przeciwko konkordatowi. O reformie rolnej mówił obszernie i zaznaczył, że dopóki Piast idzie ręką w rękę z obszarnikami,

Sejm nie uchwałi takiej reformy rolnej, jaka się ludowi należy. W zakończeniu przemówienia pos. Rudziński oświadczył, że „Wyzwolenie” będzie w najostrzejszej opozycji

Trybuna pracowników mózgu i mięśni Postulaty dentystów WARSZAWA, 16.III.

W sali Tow. higienicznego odbył się zjazd delegatów 19 oddziałów związku zaw. lekarzy - dentystów, poświęcony wniesionemu przez rząd do Sejmu projektowi ustawy o praktyce dentystycznej, sprawom samorządu (Izba lek., dent.), studiów dentystycznych oraz pracy w kasach chorych.

W posiedzeniach uczestniczyli m. in. przedstawiciele Generalnej dyrekcji zdrowia, ministerjum/pracy, Uniwersytetu, prof. Instytutu dent., delegat powkrewnych zrzeszeń, ogółem przeszło 200 osób.

Do prezydium zjazdu powołał prof. d-ra Nitscha lek. Gilkmana z Nowo-Radomska, Lubczyńskiego z Czechochowy i Stempniewicza z Warszawy.

W wyniku ożywionych obrad zjazd uchwałił szereg poprawek do rządowego projektu o praktyce dentystycznej, uzgodnionych przez inne organizacje, oraz życzenie, aby w czasie rozpraw w komisji sejmowej nad tym projektem udział wzięli reprezentanci zawodu zainteresowanego.

W sprawie utworzenia Izby dentystycznej, po zainicjowaniu się z opinia wydziału lekarskiego uniwersytetu, z zaprzyntowaniami się Izby Iwowskiej i Krakowskiej oraz z życzeniami innych stowarzyszeń dentystycznych w kraju, — uchwalono dążyć do ustawowego powołania tego ciała samorządowego.

Nowy rząd pod piramidami

LONDYN, 14.3. Z Kairu donoszą: Wybory do parlamentu egipskiego dały nieznaczny przewagę obecnemu rządowi. Wybrano ogółem 101 posłów opozycyjnych, zwolenników b. premiera Zaglul - paszy i 105 posłów należących do stronnictw rządowych.

OBRADY WŁOŚCIAN W WARSZAWIE

„Wyzwolenie” zapowiada ostrą opozycję w stosunku do rządu

WARSZAWA, 16.III. (h.) Wczoraj w Warszawie rozpoczął się dwudniowy kongres Z.P.S.L. „Wyzwolenie” i „Jedność Ludowa”. Sala Towarzystwa Hygienicznego nie mogła pomieścić wszystkich uczestników, których zjechało do stolicy około 4.000.

Zagaja kongres pos. Jan Dąbski. Na sali cisza. Głowa przy głowie i słuchacze i z wyjątkową uwagą ślę za wywodami prezesa stowarzyszenia. Przeważają ubrania „miejskie”. Gdzieniedzię jasna plama odbija się biała sukmana lub kocauch.

Pos. Dąbski rozpoczyna swoje przemówienie od zwrócenia uwagi na doniosłość obecnej chwili politycznej, w której rozpoczyna się zamach prawicy na Konstytucję i powszechne prawo wyborcze, mający na celu podważenie naszego ustroju republikańskiego.

Następnie mówca poruszył sprawę reformy rolnej i konkordatu. Wreszcie zaznaczył, że obecny kongres jest mobilizacją sił ludowych dla obrony demokracji.

Po tem wstępnem przemówieniu, przerywanem często okrzykami i oklaskami, przystąpiono do wyboru prezydium, do którego weszli: pos. Stolski — przewodniczący, pos. Pułtek i Waleron oraz sen. Woźnicki, jako jego zastępcy.

Głos ponownie zabiera pos. Dąbski i wygłasza obszerny referat polityczny, omawiając w nim na początku wypadki z dziedziny polityki zagranicznej.

Wreszcie oświadczył się za natychmiastowym rozwiązaniem Sejmu, ponieważ nie odpowiada on rzeczywistości i stanowi rzecz w kraju. (Huczenie oklaski. Okrzyki: Rozwiązać natychmiast Sejm!).

Sprawy kresowe poruszył pos. Dąbski dość obszernie. Zakończenie przemówienia poświęcone było konieczności konsolidacji lewicy

dla przeciwstawienia się polityce prawicy i Piasta.

Następnie referat o działalności Klubu poselskiego wygłosił pos. Rudziński — prezes tego Klubu, rozpoczynając swoje sprawozdanie od scharakteryzowania stosunku „Wyzwolenia” do rządu.

Poruszając sprawę ministra Thugutta, pos. Rudziński zaznaczył, że p.Thugutt był za wejściem do rządu aby nań oddziaływać od wewnątrz. Stronictwo wypowiedziało się przeciwko temu, walka jaka się na tem tem rozegrała, kosztowała Klub wiele zryzost.

Mówca stwierdził, że podstawa naszych poczynań na terenie międzynarodowym, jest polityka pokojowa i dobre stosunki z sąsiadami.

„Wyzwolenie” stoi na gruncie protokołu genewskiego, jako najbardziej odpowiedzialnego interesom Polski i zabezpieczającego pokój.

Przechodząc do polityki wewnętrznej mówca omówił zakusy prawicy na powszechne prawo wyborcze. Następnie pos. Dąbski poświęcił szeroki ustęp swego przemówienia powrotowi Marszałka Piłsudskiego do armii

I zgłosił odpowiednia do tego rezolucję, którą zebrani przyjęli entuzjastycznymi i długo niemiłkającymi oklaskami.

Wreszcie oświadczył się za natychmiastowym rozwiązaniem Sejmu, ponieważ nie odpowiada on rzeczywistości i stanowi rzecz w kraju. (Huczenie oklaski. Okrzyki: Rozwiązać natychmiast Sejm!).

Sprawy kresowe poruszył pos. Dąbski dość obszernie. Zakończenie przemówienia poświęcone było konieczności konsolidacji lewicy

dla przeciwstawienia się polityce prawicy i Piasta.

Następnie referat o działalności Klubu poselskiego wygłosił pos. Rudziński — prezes tego Klubu, rozpoczynając swoje sprawozdanie od scharakteryzowania stosunku „Wyzwolenia” do rządu.

Poruszając sprawę ministra Thugutta, pos. Rudziński zaznaczył, że p.Thugutt był za wejściem do rządu aby nań oddziaływać od wewnątrz. Stronictwo wypowiedziało się przeciwko temu, walka jaka się na tem tem rozegrała, kosztowała Klub wiele zryzost.

Teraz widać, kto miał rację. P. Thugutt, niestety, mylił się. Wyzwolenie wolałoby aby było wręcz przeciwnie. Dziś p. Thugutt jest w dymisji, a w przeciągu swych kilkumiesięcznych rządów majoryzowany przez prawicę działał mało, albo nic.

Z kolei mówca wypowiedział się ostro przeciwko konkordatowi. O reformie rolnej mówił obszernie i zaznaczył, że dopóki Piast idzie ręką w rękę z obszarnikami,

Sejm nie uchwałi takiej reformy rolnej, jaka się ludowi należy. W zakończeniu przemówienia pos. Rudziński oświadczył, że „Wyzwolenie” będzie w najostrzejszej opozycji

w stosunku do obecnego gabinetu. Po południu rozwinęła się dyskusja nad referatami. Przemawiało kilkudziesięciu mówców, omawiając kwestie sporne.

Przedewszystkiem więc rozprawiano nad konkordatem. Tu wyonili się problem rozdziału Kościoła od Państwa, który miał wielu zwolenników. Dalszym punktem spornym była reforma rolna:

wykup ziemi — czy też wywłaszczenie bez odszkodowania.

Ludowcy żądają pieniędzy, ale ich państwu dawać nie chcą

Szumnie zapowiedziany przez „Piast” ze względu na kongres „Wyzwolenia”, kontrmanifestacyjny zjazd województwa warszawskiego tego stronnictwa wypadł błado.

W salce kinematografu „Nowy” zebrano się kilkuset zwolenników „Piasta”. Atrakcją zgromadzenia było przemówienie pos. Witosa,

który mówił o stosunku do rządu, rzeczującą mu nieuwzględnienie postulatów rolnictwa. Mówił również o konieczności zmiany ordynacji wyborczej w sensie znanych dawnych uchwał stronnictwa.

W dalszym ciągu przemawiali pos. Osiecki o reformie rolnej i pos. Bednarczyk i Nawr. kt. r. zekając na nadmierne opodatkowanie wsi.

W dyskusji słyszeliśmy ciagle tale i utyskiwania na podatki, a jednocześnie domagania się od gabinetu różnych zarządzeń, które, rzecz prosta, przedewszystkiem wymagają pieniędzy, aby mogły być zrealizowane.

Dwugodzinne obrady wojewódzkiego zjazdu „Piasta” zakończyło przemówienie posła Jana Dębskiego, związane z wczorajszym protestem Warszawy przeciwko próbom Niemiec zasugerowania opinii międzynarodowej konieczności rewizji granic zachodnich Rzeczypospolitej. Po tem przemówieniu przyjęto trzy rezolucje. Jedną z nich mówi o zakusach niemców naruszenia traktatów i oświadcza, że tylko solidarność wszystkich narodów, pracujących w szeregach —

zdała niemców rozbroić fizycznie i moralnie. W dwu następnych rezolucjach wypowiedziane są pretensje do rządu, że jego polityka gospodarcza przyczynia się do zubożenia wsi, a jego chwytliwość nie odpowiada powadze chwili.

Prawdziwy Grand Guignol w Warszawie
W tych dniach przyjedzie do Warszawy słynny teatr paryski „Grand Guignol”, który odbywa obecnie objazd po większych miastach Europy. Trupa „Grand Guignol” ostаточно dała szereg przedstawień w Budapeszcie.

KARTKI

SLEPA KISZKA I PANNA

Co ma piernik do wiatraka? — mówią, chcąc zaznaczyć, że ktoś łączy pojęcia...

Tu rzeczywiście wiatraka nie miał de czynienia, w normalnym jednak pierniku jest między innymi makiem...

Tak samo Mikkle są sieble ślepa kieszka i panna...

Bo i na cóż zdałby się w zrocz, kiedy w brzuchu panują takie ci...

Meżem tym, nieładnym popłoch wśród lekarzy, którym grozi brak pacjentów...

O wartości „Jeczniwa” p. Sekowskiego i opinii samych da najlepsze polecie...

Panie Sekowski kochany! Posiadał pan tajemnice medycyny, astrologii, a taka prosta prawda jest drogiemu panu...

JAK PANI HR. EUGENJA POTOCKA „SKUBAŁA” las w historycznej Jabłonce

WARSZAWA, 16.III. (D). W sądach pokoju trafiają się też czasami grubie sprawy...

W pierwszym rzędzie poszkodowany został p. Maurycy Potocki, właściciel hipoteczny powyższych terenów...

W czasie przewodu sądowego z zeznań świadków okazało się, że w lasach jabłonowskich potajemnie wyrabiano...

Edwarda Łazarowicza, który również obecnie pociągnięty został do odpowiedzialności i zasiadł w sądzie...

Zarówno p. Potocka jak i p. Łazarowicz nie przyznali się do winy, utrzymując, że zaginione sztuki wycięte zostały przez zło...

PREZYDENT NA DREWNIANYM KONIKU

Jeździ stępą rano, kłuska popołudniu, a galopa wieczorem

Dziennikarze i „kawalarze” amerykańscy mają nowe źródło dowcipów i anegdotek. Dostarcza im tematu drewniany koń prezydenta Coolidge'a.

robi prezydent? Oto każe sobie wystrugać drewnianego konia opatrzono go sprytnym mechanizmem...

TAJEMNICZE WCIĘCIA DUCHÓW W OSOBY ŻYJĄCE

Suchotnica hiszpańska wraca nagle do zdrowia i mówi po łacinie

Przed niedawnym czasem rozpisywali się prasa o hiszpańskiej dziewczynie z okolic Walencji, chorej na galopujące suchoty.

Prosta wieśniaczka, ledwie czyta i pisać umiała, stała się obecnie najpopularniejszą osobą w świecie spirytystów.

WIEŚNIACZKA POLSKA ROZMAWIA Z NIEBOSZCZYKAMI I WOŁA ICH PO NAZWISKU

Przed niedawnym czasem rozpisywali się prasa o hiszpańskiej dziewczynie z okolic Walencji, chorej na galopujące suchoty.

W ostatnich znów tygodniach świat okultystów zainteresował się nowym zjawiskiem. Bohaterką jest tym razem polska wieśniaczka...

O OBOWIĄZKU I PRZYJEMNOŚCI

Przedewszystkiem obowiązek, potem zaś — przyjemność! Przepis ten, aczkolwiek nie ujęty w formie rozporządzenia...

Wiemy, wiemy: to większość naszych przedstawicieli na placówkach zagranicznych!

Przypatrzmy się życiu w jego normalnych przejawach: przede wszystkim człowiek się żeni, potem zaś zdradza żonę...

Wiemy, wiemy — wołacie chór: stała pila-drożyzna, redukcja i tak dalej, licząc do 18-tu!

Dość właśnie, że nie wiecie! To wszystko jest tak normalne, jak dżuma w Indiach...

Dość właśnie, że nie wiecie! To wszystko jest tak normalne, jak dżuma w Indiach...

A oto ona: są ludzie, którzy wbrew przepisowi o obowiązku i przyjemności od szeregu lat robią sobie drugą, nie spełnioną...

Dość właśnie, że nie wiecie! To wszystko jest tak normalne, jak dżuma w Indiach...

Niemcy katują Polaków górnośląskich DOŻYWOTNIE WIĘZIENIE

W Gliwicach na G. Śląsku, pozostających pod okupacją pruską, odbył się proces przeciw studentowi uniwersytetu wrocławskiego Feliksowi Niewiedziałowi...

wojskowej, w czasie walk o Górny Śląsk szpiegował na rzecz Polski i naraził oddziały niemieckie na poważne straty w ludziach i materiale.

Złodziej żywności szacunek dla prasy

Dzienniki monachijskie donoszą, iż jednemu z tamtejszych dziennikarzy skradzi. no z kieszeni portfel, w którym znajdowała się legitymacja d. nnikarska i niewielka suma pieniędzy...

wasz zawód. Z dziennikarzami chcę żyć w zgodzie, bo nigdy nie wiadomo, czy nie będę ich kiedy potrzebował.

ZA PAPIEROSY KUPIŁEM AUTO WYPIŁEM CAŁĄ CYSTERNĘ WODY! MOJA ŻONA WYGADAŁA PÓŁ MILJONA SŁÓW TRZYKROTNIE OBSZĘDNIE GŁOBI ZIEMSKI DOOKOŁĄ

Mnożstwo ciekawych rzeczy można się dowiedzieć o życiu i ludziach, stosując cztery działania: dodawanie, mnożenie etc.

rosów, wypali ich 365.000 w przeciągu lat 50-ciu. Wyda na to, skromnie licząc—10.000 złotych. Można za to kupić ładne auto...

KURJER WYDAWNICZY

Grupa poetów „Skamandra” powiększa się z wolna, ale dość wyraźnie. Śród najmłodszych spotykamy kiedynkiety w „Wiadomościach Literackich” p. Jerzego Lieberta...

Inne ćwiczenie: Ktoś robi codziennie 5 kilometrów marszu. Jeśli dożyje 65 lat, przejdzie — 118.625 kilometrów. Idąc przed siebie, mógłby obejść ziemię trzy razy dookoła...

BREITBART, SŁOŃ I KOBIETA

SENSACJA AMERYKAŃSKA, O KTOREJ NIE WIE WARSZAWA

Marta Farra, skompromitowana występami w „Times Square”, zawdzięcza słańczowi swe ocalenie od lynch'u

NEW-YORK, 7. marca. Od własnego korespondenta. W Koreszmóże, naley mieście nie węgierskiej, urodziła się Rosa Press, obecnie słynna na obu półkuliach jako Marta Farra.

W cyrku rozleciały się przeraźliwe gwizdania, gdy publiczność amerykańska nie znała litości. Na Martę posypały się pomarańcze, butelki po wodzie sodowej...

W cyrku rozleciały się przeraźliwe gwizdania, gdy publiczność amerykańska nie znała litości. Na Martę posypały się pomarańcze, butelki po wodzie sodowej...

gdyby nie stanął jej w poprzek drogi Eric Hannusen z zawodu hypnotyzer i impresario cyrkowy.

Amerykanie, rozmyślowali we wszelkiego rodzaju pomysłach artystycznych, przemawiali młodą węgierkę z niespotykanym w Europie entuzjazmem.

gdyż amerykańskie poznało swego faworyta. — Gotów jestem zastąpić miss Martę — rzekł — czy zgodza? — Zgoda! Zgoda! — zagrzmiło w cyrku.

„Numer” Marty polegał na podnoszeniu

W new-yorskim „Times Square” znalazł się jakiś mechanik, któremu nie podobało się urządzenie rusztowania. Gdy Marta Farra, stosownie do zwyczaju zaproponowała widzor.

rozpłął pod szyća koszule i założył pasy, kilka raz poruszył się, jakgdyby próbując się, wreszcie zgiął się w palak, oparł stłowe ramiona o poręcz i wyprężył kark byka.

Ale słon jest obiektem zbyt porównywalnym dla niecierpliwych, aletki. Sprytny H. Hannusen umiał sobie radzić i, jak się okazuje, znał doskonale fizykę.

Wyniki okazały się fatalne. Płedna Marta, której samowładnie czy kontroler porzesuwał łańcuchy, mimo nadludzkiej wysiłków

Przy akompaniamencie entuzjastycznych okrzyków, słon zawisł w powietrzu. Przedstawienie zakończył się owacją na cześć słańca. Dyrektor „Times Square” chwalił Breitbartowi swą złotą papiernicę.

nie mogła dać sobie rady. Słon nawet nie drgnął.

nie mogła dać sobie rady. Słon nawet nie drgnął.

nie, — Walerjan K-ski.

Wykrycie szajki świętokradców w Białymstoku.

Dziennik podał już o przyrzeczeniu przez policję opryszków z Wygody: Edwarda Sokolowskiego i braci Antoniego i Edwarda Pawlowskich. Trzej ci rycerze lekkiego rzemiosła okradali systematycznie omentarza

Białegostoku, skoro zapadł mrok, przekradali się na cmentarze i tam ręką świętokradczą zrywali z krzyży

pomnikowych wizerunki P. Jezusa. Świętokradcy grasowali również na cmentarzach w Wasilkowie i Supraślu. Zdarte z krzyży wizerunki P. Jezusa, świętokradcy

przetapiali na szmiele i sprzedawali paserom do których, rzecz przegadana, w pierwszym rzędzie należał

Otto Knoefel,

właściciel zakładu ograbowego przy ul. Rynek Kościuszki, a następnie Josef Grochowski za-

mieszkały przy ul. Mazowieckiej 11.

U Knoefla znaleziono

podczas rewizji 20 wizerunków cynkowych Chrystusa, skradzionych i 18 kg. ołowiu już przepłóconego z figurek. U Grochowskiego znaleziono 20 kg. ołowiu tegoż pochodzenia.

Policja zrobiła swoje i

złodzieję i paserów

oddala w ręce władz sądowych śledczych. Nie jest to wszystko. Zanim zostanie dokonany wymiar sprawiedliwości, wobec niezaprzeczonego przestępstwa, postępić musi opinia publiczna w pierwszym rzędzie paserów, a szczególnie p. Knoefla, który

nieuczciwie od tyłu lat

uchodził za uczciwego kupca. Każdą z nas na samą myśl ciągnięcia zysków z tak nieczystego procederu wzdryga się.

Czy żona, ojciec, matka

poto z ostatnich groszy kupowali u p. Knoefla Krzyża z wli-

zaniem Zbawiciela aby nieczarna ręka zbrodniarza odiała Je, aby p. Knoefel,

ponownie handlował świętochramami?

Naprawdę brak nam słów oburzenia.

O czym ojcowie miasta radzić będą we środę?

190 i 191 posiedzenia plenarne (VI sesji) Rady m. Białegostoku odbędą się we środę, dn. 18 marca rb. i w piątek, dn. 20 marca rb., punktualnie o godz. 8 ej wiecz. w sali posiedzeń Rady (ul. Warszawska 21).

Porządek obrad:

1. Sprawdzenie listy obecnych.
2. Sprawa godzin handlu.
3. Rozpatrzenie podania właścicieli cukierni „Ritz” o przedłużenie godzin handlu do godz. 1-ej w nocy. (P. 2—3 ref. Przew. Kom. Handlowej p. St. Homan).
4. Budżet dodatkowy za rok 1924).
5. Podatek drogowy.
6. Załączniki przez miasto

Wiadomości białostockie w kilku wierszach.

Jak nam komunikują z P. K. U. rezerwiści 1899 i 1900, którzy zostali powołani na pierwszy turnus celem odbycia ćwiczeń otrzymają karty powołania do dnia 1.V. Ćwiczenia rozpoczyna się od dnia 20 kwietnia rb.

Ogólne Zebranie Cechu Szewców, Kamaszników i Rymarzy w Białymstoku.

Zebranie w dniu 15 marca 1926 roku w sali Magistratu w liczbie kilkudziesięciu na wniosek Kierownika Ogólnego Zarządu Rzemieślniczego p. Jana Jalyńskiego

Uchwalilo:

Mija już sześć lat od chwili zawarcia traktatu Wersalskiego, a dwa lata od uznania granic Rzeczypospolitej Polskiej przez inne mocarstwa, tymczasem dziś wrogle Polsce żywiły wyzyskując sprawę rewizji naszych granic. Rzemieślnicy miasta Białegostoku, stwierdzając, iż Rząd nasz znajduje całkowite parcie na rzemieślnikach całej Polski i miasta Białegostoku który nie dopuści aby choć jedna pięć ziemi naszego Państwa mogła być przedmiotem przetargów międzynarodowych.

W poczuciu odpowiedzialności za bezpieczeństwo granic naszych przed potokami, ślubujemy, że nieposkapimy ani krwi ani fródków? aby nikczemne zakusy odeprzeć i przekazać następcom naszym nieuszczipione dziedzictwo Piastów i Jagiellonów, które po szeregu wałk i ofiar kilkunastu pokoleń zdołaliśmy uzyskać.

Podpisy cechu Szewców, kam. i rymarzy do powyższego protestu dołączyli swoje podpisy wszystkie cechy egzystujące na terenie Wielkiego miasta Białegostoku a mianowicie:

1. Cech Rzeźników i Masarzy.
2. Cech Krawców.
3. Cech Piekarzy i Cukierników.
4. Cech Słusarzy i Mechaników.
5. Cech Stolarzy.
6. Cech Fryzjerów i golarzy.

Obwieszczenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru — handlowego działu A. zostały wciągnięte następujące firmy:

W dniu 16 lutego 1926 r.

- Pod № 3487. Firma przedsiębiorstwa. „Piwiarnia — Boruch Cybelman”. Przedmiot: wyszynk piwa. Siedziba: miasteczko Knyazyn. powiatu Białostockiego, Rynek № 29. Właściciel Boruch Cybelman, zamieszkały w miasteczku Knyazynie powiatu Białostockiego, przy Rynku pod № 29.
- Pod № 3488. Firma przedsiębiorstwa. „Sklep spożywczy — Emilia Cudowska”. Przedmiot: sprzedaż artykułów spożywczych. Siedziba: Białystok, ulica Wiejska № 8. Właścicielka Emilia Cudowska, zamieszkała w Białymstoku, przy ulicy Wiejskiej pod № 8.
- Pod № 3489. Firma przedsiębiorstwa. „Piwiarnia — Marja Dudek”. Przedmiot: wyszynk piwa. Siedziba: miasteczko Starosielec powiatu Białostockiego, ulica Brzeska № 2. Właścicielka Marja Dudek, zamieszkała w miasteczku Starosielcach powiatu Białostockiego, przy ulicy Brzeskiej pod № 2.
- Pod № 3485. Firma przedsiębiorstwa. „Sprzedaż towarów Białostockich”.

W Białymstoku powstaje Bank Kupiecki.

W sobotę dn. 14. III o godz. 6 wiecz. w lokalu Polskiego Komercyjnego Banku S. A. (b. Rynek Handlowy) odbyło się zebranie grupy inicjatorów otwarcia Banku Kupieckiego w Białymstoku w liczbie 25 osób. Sprawę referował dyrektor banku p. Bolesław Szymański, zajmując obecnych ze swym projektem. Po dłuższych debatach przystąpiono do zapisywania się na akcje. Zapisano się na miejscu na 30 akc. W chwili

kiedy liczba akcji dojdzie do 50-ciu zostaną poczynione kroki do zrealizowania przedsiębiorstwa.

BUWAJ!

Żółta lub czerwona... niebezpieczna Warszawa, 22 k. Białe złoto Barona zastępuje drogą platynę. Ządajcie u p. p. lekarzy destylatów, albowiem białe złoto-białe zęby. Skład główny Refinerja Barona, Warszawa, Królewska 39.

Białostoczanie w drodze do Palestyny.

W dniu 15 bm. w lokalu Organizacji Sjonist.—R. Kościuszki 13 zgromadziło się 12 rodzin żydowskich, udających się do Palestyny na czele z delegatem Szweifem. O godz. 15.45 wymienieni odjechali na dworzec, poprzedzani kompanją skautów

Trumpeldora ze sztandarem. Na dworcu przed odjazdem zgromadził się kilku tysięczny tłum ludności żydowskiej, który odśpiewał kilkakrotnie żydowskie pieśni narodowe. Po odejściu pociągu godz. 17.40 publiczność opuściła dworzec.

Czytajcie „Dziennik Białostocki“.

APOLLO Początek 5³⁰, 7, 8⁴⁵ i 10⁴⁵ W.

Największy sukces kariery, uwielbionej, synnej

MAE MURRAY

Jako awanturka emigrantka z Rosji, która po przybyciu do Ameryki stała się odrazu „wielką księżną Olgą” w wielkim 7-mio aktowym sensacyjno erotycznym dramacie

Tajemnica Księżny Farinowej

Specjalna ilustracja muzyczna z motywów rosyjskich pod batutą prof. J. KOROBKOWA.

W gmachu F. wa Akcyjnego fabryki maszyn i odlewni żelaza **WIECZOREK** w Białymstoku, ul. Kolejowa № 12, została uruchomiona pod kierownictwem fachowców odlewnia p. f.

„BIAŁOSTOCKA ODLEWNIA ŻELAZA“

sp. z ogr. odp.

Wykonuje się wszelkiego rodzaju odlewy w stacjach obrobionych i nie obrobionych wg. własnych i nadesłanych modeli.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Wileńska Kolei Państwowych ogłasza na dzień 24 marca r. b. przetarg ofertowy na sprzedaż słupów telegraficznych w ilości 28346 sztuk.

Szczegóły w Wydziale Zasobów Dyrekcji Wileńskiej (Wilno, ul. Słowackiego, 2) i Oddziale Zasobów w Wolkowsku, Białymstoku i Brześciu.

„MODERN“ Dzisiaj po raz ostatni

KOENIGSMARK?!

CO TO JEST CO TO ZNACZY CZEM JEST CZEM ZACHWYCA

na wszystkie te pytania znajdziesz odpowiedź wszyscy, którzy obejrzą ten film.

Krem Miaflor

udelikatnia i odświeża cerę, Chroni twarz i ręce przed pękaniem.

HENRYK ŻAK - POZNAŃ, Fabryka perfum i kosmetyków.

Reklama jest dźwignią przemysłu.

Nowy znakomity wynalazek amerykański

NA SCHUDNIĘCIE PAS MADAME „X“

Kobiety, dążące do osiągnięcia szczupłej i zgrabnej figury, witają wszędzie z zachwytem ten nowy, łatwy sposób zeschupienia. Tysiące kobiet już osiągnęło wysmakłe, kształtne linie, tysiące innych szczipie co tydzień.

„Wyglądasz szczupła podczas procesu rzeczywistego zeschupienia” — oto dążenia kobiet, któremu w zupełności zadość uczyniła Pas Madame „X”. Zmienia on wygląd figury z chwilą włożenia go, dając natychmiast kształtną linię, zmniejszając objętość talii i bioder. Podstawa nowego wynalazku jest „ustawiczny niedostrzegalny masaż”, zalecany przez zagraniczne poważi lekarskie. Cena pasu Madame „X” w Anglii jest £ 3, a w Polsce zł. 85. — Różnica 10 złotych zaledwie pokrywa przewóz, cło i inne koszty.

Przykrocie Pasy i Białostocka Madame „X” również na zeschupienie są do nabycia w firmie: „Caract Nouvelle”, Białystok, Brzeskiego 5.

The Thompsons—Barrow Co. Ltd. Wylącz. Przedstaw. na Rzplktę Polską: B/E „Satr”. London — New York. Warszawa, Pl. Wolności 2 Tel. 347—48.

ZADAJCIE BEZPŁATNYCH BROSZUREK O PASACH I BIAŁOSTOSZACH MADAME „X” 258

CEGLA maszynowa i ręczna

DACHÓWKA własnej produkcji

CEGLA lekka (2 kigr.) trocinówka

Zarząd Tartaków Państwowych W CZARNEJ WSI

poleca wyroby z własnej Cegielni: cegłę maszynową, ręczną, cegłę trocinówkę, dachówką typu marsyjskiego na składach znajdują się gotowe zapasy cegły.

ADRES pocztowy, telegraficzny: Zarząd Tartaków Czarna Wieś. st. kol. Czarna Wieś.

CREME DERBY

Jest idealnym środkiem udelikatniającym twarz i ręce. Już po kilkakrotnym użyciu zauważyć można śnieżną białosc cery.

Dostawca: **H. KEDZIELSKI — POZNAŃ, ul. 27 Brudalska 12.**

Opiszczenia drobne

Zgubiono tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne wydane przez Baon Zapasowy 30 p. p. na Czesława Muklewicza (roczn. 1898), zam. przy ul. Słonimskiej № 38. 250

Dr. Aleksander Gurwicz

Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczołpłucowe.

Leoz. i przedwiel. promien. Reutona i lampy kwarcowa. Przyjmuje od godz. 10—1 i od 4—5. BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 17.

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne-skrone

Przyjmuje od godz. 9—1 i od 4—7. Białystok, ul. Kilińskiego № 5.

Dr. Leon KRYŃSKI

Choroby weneryczne, skrone i moczołpłucowe

Przyjmuje od godz. 9—1 i od 4—5. Kobiety i dzieci od 4—5. Białystok, ul. Lipowa 25.